

## **PROTOKÓŁ Nr XXII/12**

### **nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Nisku odbytej w dniu 14 czerwca 2012r w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Nisku**

Nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej otworzył Przewodniczący Waldemar Ślusarczyk o godz 15.30.

Przywitał przybyłych radnych oraz:

- Burmistrza - J.Ozimka
- Zastępcę Burmistrza - T.Sułkowską
- Wójta Gminy Krzeszów – S. Nowakowskiego
- Prezesa ZGK Krzeszów - M.Pydo
- Prezesa MZK Nisko – Z.Kuziorę
- Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów
- przybyłych mieszkańców Gminy oraz przedstawicieli lokalnych mediów.

Poinformował, że nieobecnym, usprawiedliwionym jest radny B.Borowiec, więc obrady są prawomocne.

Przewodniczący poinformował, że zaproszonym był również Prezes MZK Stalowa Wola Pan M.Piasecki, który się osobiście nie zjawił, ale faxem przesłał pismo, którego treść zostanie w stosownym momencie przedstawiona Radzie.

Następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie i przyjęcie porządku obrad.
2. Wystąpienie przedstawiciela MZK Stalowa Wola Sp. z o.o.
3. Wystąpienie przedstawiciela ZGK Krzeszów Sp z o.o.
4. Dyskusja.
5. Podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Gminy i Miasta Nisko do zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Stalowa Wola w sprawie realizacji zadań własnych Gminy Nisko w zakresie zagospodarowania odpadów przez Gminę Stalowa Wola.
6. Zamknięcie obrad sesji.

Burmistrz J.Ozimek zabierając głos stwierdził, że w zasadzie temat na wspólnym posiedzeniu Komisji Budżetowej i Komisji Rozwoju Gospodarczego został dokładnie przeanalizowany. Zazaczył, że początkowo zamysłem było działanie w obrębie Powiatu Nizańskiego w sprawie gospodarki śmieciowej: mamy tu Krzeszów i Leżajsk. W międzyczasie wpłynęła oferta Stalowej

Woli w sprawie podpisania porozumienia (zał nr 2). Burmistrz takich uprawnień nie ma, więc sprawa została skierowana do Rady Miejskiej. Na wspólne posiedzenie Komisji zaproszeni zostali przedstawiciele Leżajska, Krzeszowa i Stalowej Woli. Najlepiej przygotowaną i najlepiej prezentującą się instalacją była Giedlarowa. Ale żadnej decyzji Komisje nie podejmowały i tym bardziej zdziwienie budzi list Prezesa M.Piaseckiego.

Porządek posiedzenia Rada przyjęła jednogłośnie.

Ad 2.

Przewodniczący Rady odczytał pismo Prezesa MZK Stalowa Wola (zał nr 1).

Ad 3.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Wójtowi Krzeszowa – Stanisławowi Nowakowskiemu.

Wójt zaznaczył, że nie chce dużo czasu zabierać, ale zwrócił uwagę, że radni podejmują ważną decyzję na długi czas. Poinformował, że jest po rozmowach w Urzędzie Marszałkowskim i ma zapewnienie, że jako instalacja istnieją i będą istnieć. Stosowne zmiany w projekcie Wojewódzkiego Planu Gospodarowania Odpadami zostały wprowadzone i wraz z nimi będzie on w niedługim czasie uchwalony. Zapewnił, że jeżeli Nisko będzie współpracować w tym zakresie z Krzeszowem, to tak jak dotychczas cena będzie niższa niż w Stalowej Woli. Przecież śmiecie z Niska w obecnej chwili też trafiają na wysypisko w Sigielkach. Podkreślił, że dla Krzeszowa Nisko jest ważne, bo wówczas uzyska wskaźnik obsługi 120 tys mieszkańców i 100%-towa pewność, że uzyska status Zakładu Regionalnego. W Urzędzie Marszałkowskim zobowiązał się, że wykonana zostanie część biologiczna instalacji, już wszczęte są procedury, są podjęte działania w kierunku uzyskania decyzji środowiskowej. Część mechaniczna będzie działała już od września, więc w połowie 2013r – a nie w 2015r - będziemy gotowi przyjąć całość odpadów. Raz jeszcze podkreślił, że Krzeszów będzie konkurencyjny cenowo w stosunku do Stalowej Woli.

Prezes ZGK Krzeszów M.Pydo stwierdził, że w obecnej chwili o cenach i odległości najlepiej świadczy fakt, że 100% odpadów zbieranych przez Pysznicę i firmę Hausner trafia do Sigielek. Gdyby cena była atrakcyjna, to trafiałyby do Stalowej Woli. Podkreślił, że Gmina Nisko, to nie tylko Nisko, ale i Zarzecze i Nowosielec. Dodał, że instalacja w Sigielkach kosztowała 7 mln zł. Część biologiczna będzie kosztowała ok 1,5 mln zł. Więc do amortyzacji jest 8,5mln zł. Koszty Stalowej Woli to 111 mln zł. Ważną sprawą jest też: co Stalowa Wola zrobi z odpadami do 2015 r. Nie wolno składować odpadów mieszanych. Musi być wydzielona frakcja organiczna. Jak wójt wspomniał, już we wrześniu Sigielki będą miały ją czynną. Obowiązkowa będzie od stycznia 2013r. A Stalowa Wola przygotowuje się na 2015r. To wszystko należy rozważyć. Co zrobić do 2015r z

odpadami? Podkreślił, że Krzeszów tym się właśnie różni od Stalowej Woli, że już ma instalację a Stalowa Wola dopiero się przygotowuje do inwestycji.

Ad 4.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczących Komisji o stanowiska w tym temacie.

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Gospodarki Komunalnej J.Graniczny podkreślił, że decyzja jest ważna nie tylko ze względu na problem, ale i na okres na jaki porozumienie miałyby być podpisane: do roku 2030. Na wspólnym posiedzeniu Komisji byli przedstawiciele Stalowej Woli, Leżajska i Krzeszowa. Było wiele pytań. Nie był opiniowany projekt uchwały ani treść porozumienia. Zaznaczył, że ważną sprawą jest porządkowanie gospodarki śmieciowej z uwagi na ochronę środowiska, ale ważną też jest sprawa odpłatności dla mieszkańców.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów podkreślił, że dyskusja na posiedzeniu była burzliwa. Podkreślił, że cena jest ważna, ale na cenę ma duży wpływ nie tylko odległość. Poza tym jeżeli dziś podpiszemy to porozumienie, to wyłoniony w przetargu odbiorca śmieci z terenu Gminy Nisko też będzie musiał oddać odpady do Stalowej Woli. Może nie powinna Rada tak ograniczać potencjalnych przedsiębiorców.

Radna A.Stępień zwróciła uwagę na list Prezesa MZK Stalowa Wola. Uznała, że jest co najmniej nieeleganckie. Prezes mówi o pani radnej, więc nie wie, czy to akurat uwaga do niej, bo jest trzy kobiety w Radzie. Stwierdziła, że na posiedzeniu Komisji zadała dwa pytania: w jakim czasie Gmina musi podpisać porozumienie ze Stalową Wolą lub innym podmiotem oraz odnośnie możliwości wystąpienia z porozumieniem, co zapewnia pkt 2 w paragrafie 7: czy jeżeli cena nie będzie dla nas korzystna i będzie inny podmiot oferujący nam świadczenie tych usług, to czy możemy w tym 6-cio miesięcznym terminie wystąpić z Porozumienia.

Na pierwsze pytanie odpowiedział Kierownik W.Pracon, że Stalowa Wola wymaga podpisania porozumienia do 15 czerwca, a ustawa nie nakłada żadnych terminów i konieczności zawierania porozumień. Drugie pytanie nadal jest aktualne, bo wprowadzie w paragrafie 2 mówi o możliwości składania uwag i wniosków w sprawie np. cen przez Gminy-Sygnatariuszy, ale nie wiadomo jaka skuteczność tych wniosków jest przewidywana, bo to radni Stalowej Woli będą ostatecznie o cenie decydowali.

Przewodniczący Rady również wyraził obawy, że w uchwale nie ma zapisu, że projekt treści porozumienia jest załącznikiem i w tej sytuacji Rada nie ma wpływu na zapisy zawarte w

porozumieniu. Podkreślił, że nie może tak być, że o cenie odpadów będzie decydował jedynie Prezes MZK Stalowej Woli i Prezydent Stalowej Woli. Wiele zapisów jest niezrozumiałych i niekoniecznie korzystnych dla naszej Gminy. Myśląc z perspektywy naszego Powiatu nie należy chyba podpisywać tego Porozumienia. Jeżeli podpiszemy to automatycznie wykreślamy Sigielki, bo nie będzie ono miało odpowiedniej ilości odpadów.

Przewodniczący Komisji Budżetowej A.Sądej stwierdził, że podziela obawy Przewodniczącego Ślusarczyka odnośnie zapisów zawartych w porozumieniu. Zapytał przedstawicieli Krzeszowa jak będzie wyglądało ustalanie wysokości opłat w Sigielkach. Podkreślił, że w pierwszej kolejności należy dbać o rozwój naszego Powiatu.

Radna A.Stępień zwróciła uwagę, że 10% opłaty wnoszonej do Marszałka z tytułu składowania odpadów wraca do Powiatu i są to środki na inwestycje służące ochronie środowiska.

Wiceprzewodniczący J.Sroka zwrócił uwagę, że kierunek na Stalową Wolę wziął się stąd, że Sigielki nie miały istnieć. Czy Wójt Krzeszowa może zagwarantować, że za rok, dwa ta instalacja będzie spełniała wymogi i będziemy tam mogli zgodnie z prawem oddawać odpady, że będzie to instalacja podstawowa a nie zastępcza.

Radny R.Sroka zwrócił uwagę, że Prezes Piasecki powiedział, że dopiero od 2015r może przyjmować śmiecie. A co mamy robić z odpadami do tego czasu. Telefoniczne zapewnienie Burmistrza przez Pysznicę niczego nie gwarantuje, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie wolno składować odpadów, należy je przetwarzać.

Burmistrz stwierdził, że nie na wszystkie pytania ma odpowiedź. Projekt porozumienia opracowany został na spotkaniu sygnatariuszy. Prezes Piasecki zapewniał, że jakieś możliwości negocjowania w porozumieniu jeszcze są, ale trudno powiedzieć jaki zakres tych negocjacji jest możliwy. Trudno na dziś wiedzieć jakie skutki tego wystąpienia z Porozumienia mogą grozić, czy są możliwe jakieś konsekwencje finansowe. Na dziś tego nie da się wyczytać, ale potem może się okazać różnie. Każdą umowę rozwiązać można tylko skutki mogą być różne.

Burmistrz podkreślił, że w innej sytuacji są gminy Powiatu Stalowowolskiego, w innej Nizańskiego a w innej Nisko graniczące ze Stalową Wolą. Prawda, że do 2015 r możemy mieć problem ze śmieciami, gdy podpiszemy Porozumienie. Zawsze mogą Sigielki powiedzieć, że dziękują i nie przyjmą.

Wójt S. Nowakowski stwierdził, że najwięcej niejasności pojawiło się w związku ze złą interpretacją przepisów. Podkreślił, że instalacja zastępcza to nie znaczy, że może działać tylko w przypadku awarii instalacji regionalnej. Bynajmniej. Strumień odpadów dla Krzeszowa od razu był

przewidziany. Dodatkowo jednak Krzeszów ma ambicję być instalacją regionalną. Bez Niska nie osiągnie wskaźnika 120 tys mieszkańców. Owszem inni też jeszcze nie osiągają tych wskaźników np. Leżajsk. Ważniejszym warunkiem jest oczywiście wykonanie instalacji biologicznej.

Ceny dla solidnych partnerów zapewne będą niższe niż w sąsiednich powiatach, by i Powiat się rozwijał. Instalacja nie może zbyt dużego zysku przewidywać. Wykonana jest w ramach RPO i stąd jest ograniczenie, że zysk można przewidywać jedynie do 6% . Stąd i ceny nie mogą radykalnie wzrastać. A gdy mowa o Pysznicy to należy mieć świadomość, że nie jest przygotowana do przyjmowania odpadów mieszanych. Jedynie selektywne może przyjmować.

Prezes M.Pydo wyjaśnił, że jeżeli planowana jest podwyżka cen stosowny wniosek kierowany jest do wójta, czy burmistrz , zbierają się zespoły, komisje w których on jako Prezes uczestniczy, wyjaśnia i w efekcie dochodzi do porozumienia w tej sprawie. Wszyscy muszą widzieć i zrozumieć zasadność ewentualnej podwyżki. Raz jeszcze podkreślił, że opłata środowiskowa od składowanych odpadów odprowadzana do Marszałka w części wraca do samorządów. Rocznie do Powiatu Nizańskiego wraca ok 300 tys zł. Środki te wypłynęłyby z naszego terenu do Stalowej Woli. To też jest nie bez znaczenia.

Radny A.Madej podkreślił, że na spotkaniu w dniu 11 czerwca były zasadniczo dwie oferty: Stalowa Wola i Leżajsk. Obecnie okazuje się, że Krzeszów ma zapewnienie Marszałka i Sigiełki będą funkcjonować jako wysypisko na terenie Powiatu Nizańskiego. Stwierdził, że w tej sytuacji dalsza dyskusja jest zbędna, bo każdy kieruje się poczuciem lokalnego patriotyzmu.

Burmistrz odniósł się jeszcze do pisma Prezesa MZK Stalowa Wola, zwłaszcza do stwierdzenia, że proponowana przez Stalową Wolę pomoc w rozwiązywaniu wspólnych problemów rzadko spotykała się z pozytywnym odzewem. Burmistrz J.Ozimek podkreślił, że współpracę ze Stalową Wolą ocenia jako dobrą a nawet bardzo dobrą i jest za to wdzięczny. Nie czuje się odpowiedzialny za relacje obu miast w okresie wcześniejszym.

Wiceprzewodniczący J.Sroka poprosił o przerwę, by radni mogli sprawę przekonsultować bez obecności kamer i mediów.

Ad 5.

Po przerwie Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego w imieniu wszystkich radnych skierował do Burmistrza wnioski o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad.

Burmistrz zgłosił autopoprawkę: wycofał projekt uchwały.

Ad 6.

Przewodniczący W.Ślusarczyk zamknął XXII sesję Rady Miejskiej, zwołaną w trybie nadzwyczajnym o godz 16.30.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała M.Kopeć

Przewodniczący Rady Miejskiej  
Waldemar Ślusarczyk